



Lata hitlerowskiej okupacji 1939 - 1945

Tadeusz Kopoczek

W obliczu wojennego zagrożenia

Koniec lat trzydziestych dla harcerstwa Śląska Cieszyńskiego, w tym również zaolziańskiego, upłynął na intensywnym szkoleniu starszyny pod kątem programu Pogotowia Harcererek i Pogotowia Wojennego - zadań dla harcerzy. Harcerze przechodzili szkolenie sanitarno-medyczne, łączności, obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej. Położono duży nacisk na poszerzanie wiedzy z zakresu terenoznawstwa, upowszechnione zostały sporty strzeleckie. Cała starszyna harcerska (wiekowa) miała wyznaczone zadania na wypadek wybuchu wojny, toteż w stałym pogotowiu w domu znajdował się plecak lub tornister z pełnym ekwipunkiem: zapasem żywności, środkami opatrunkowymi i niezbędną zmianą bielizny oraz odzieży. W razie ataku na Polskę harcerki starsze stawić się miały w Instruktorskiej Szkole Harcerstwa Żeńskiego w Buczu koło Górek Wielkich. Zakładano bowiem, iż włączone zostaną do wojskowej służby pomocniczej, głównie jako uzupełnienie personelu szpitali polowych i w charakterze frontowych sanitariuszek.

Stało się jednak inaczej. Szkołę ewakuowano natychmiast po wybuchu wojny, toteż liczne grupy harcererek podążały za wycofującym się Wojskiem Polskim, do końca kampanii wrześniowej niosąc pierwszą pomoc rannym żołnierzom i cywilom. Kolumny polskich uciekinierów były bowiem ulubionym celem hitlerowskiej Luftwaffe i artylerii Wehrmachtu...

W wielu przypadkach harcerze znaleźli swe miejsce w oddziałach Obrony Narodowej.

Pierwsze ofiary

We wczesnych godzinach rannych 1 września ze Stonawy na zwiad wyruszyli: Włodzimierz Hebda, Tadeusz Marciniak i Tadeusz Niemczyk. Dowodził T. Niemczyk (do niedawna drużynowy DH im. P. Skargi w Stonawie). Na granicy z Olbrachcicami i Suchą Górną harcerzy ostrzelał zwiad Wehrmachtu. Ciężko ranny T. Niemczyk zmarł po czterech dniach.

W Trzyczcu kilku harcerzy-członków Obrony Narodowej usadowiło się na hutniczej wieży ciśnień. Ogniem karabinów maszynowych kilka godzin skutecznie blokowali natarcie Wehrmachtu z kierunku Nieborów. Przewaga Niemców była wszak oczywista, a siła ognia nieporównywalna.



Tadeusz Niemczyk



Nina Górniak



Józef Piszczek

P. Elżbieta Hippowa, ówczesna mieszkanka Trzyńca pamięta, że we wczesnych godzinach popołudniowych z wieży zwiślały ciała dwóch osób i w takim stanie pozostały do wieczora.

Tego samego dnia (1 września 1939 r.) pod drewnianą kładką nad potokiem płynącym przez Trzynieć-Kanadę schroniło się trzech młodziutkich harcerzy. Prawdopodobnie byli to łącznicy. Ich kryjówkę Niemcom zdradził miejscowy kupiec N. Schanzer. Nie wzywając ukrywających się do poddania, Niemcy otwarli do nich ogień z karabinów maszynowych. Rodzinom zezwolono na pogrzeb wyłącznie w nocy, nadto w zbiorowej mogile na cmentarzu w Końskiej.

Jest to relacja, pośredniego świadka p. Józefy Prymusowej, której rodzice w 1939 r. mieszkali w Trzyńcu opodal miejsca tragicznego zdarzenia. Dr Stanisław Zahradnik, znawca dziejów Śląska Cieszyńskiego i autor mrówczej pracy „Zaolziańskie ofiary okupacji hitlerowskiej (w byłych powiatach czeskokieszyńskim i frysztańskim) 1939-1945” (Instytut Śląski w Opolu, 1988), nie potwierdza powyższych przekazów. Jednakże ich potwierdzenie, bądź wykluczenie jest dziś prawie niemożliwe. Cmentarz w Końskiej, zagarnięty przez ekspansywną Hutę Trzynieć - nie istnieje. Również księgi cmentarne ze zlikwidowanej parafii według wszelkich danych trafiły do przepastnych archiwów. Jeżeli w dodatku rodziny zastrzelonych harcerzy wywodziły się spośród osiadłych w Trzyńcu jesienią 1938 r. (a zatem po zajęciu Zaolzia przez Polskę), a wszystko na to wskazuje - tragiczne wydarzenia z 1 września 1939 r. naturalną koleją rzeczy zostały zapomniane.

Intrygować jednak musi osoba Wilhelma Sikory (ur. 12. 9. 1920), kawalera i hutnika, który w Trzyńcu zginął 1 września 1939 r...

Wielka tułaczka

W przepelnionym ponad wszelkie wyobrażenia pociągu ewakuacyjnym wraz z narzeczonym uciekała na wschód Nina Górniak - drużynowa z Sibicy. W Świlczy pod Rzeszowem 6 września pociąg zbombardowała Luftwaffe. Ciężko ranna Nina Górniak zmarła następnego dnia w rzeszowskim szpitalu. Podobny los spotkał Jana Macurę, harcerza z Cieszyna.

Trzyniecka 1. DH Rzemieślnicza im. J. Kilińskiego prawie w pełnym składzie osobowym wraz z Wojskiem Polskim wycofywała się na wschód i dotarła aż do Lwowa. Potem drogi harcerzy rozeszły się, a część z nich przedarła się na Węgry, gdzie znaleźli się w obozie w Somlószőlős. Karol Raszka - ostatni główny komendant Harcerstwa Polskiego w Czechosłowacji, resztę wojny spędził na Węgrzech, działając w polskiej konspiracji. Karol Pszczółka, po odpowiednim przeszkoleniu i zmianie wyglądu wrócił na Śląsk Cieszyński, by zasilić tu ruch oporu. Zginął, rozstrzelany w Ostrawie. Ludwik Wantulok przedostał się do Anglii, został lotnikiem PSP-RAF. Zginął nad Budapesztem.



Karol Pszczółka (w przebraniu)



Ludwik Wantulok



Piotr Feliks

Wraz z rodziną ewakuował się na wschód Józef Rudolf Piszczyk, jedna z czołowych postaci HPC, także główny komendant. Po nalocie Luftwaffe pod Szczucinem rodzina uległa rozproszeniu: żona z córką wróciły do Stonawy, zaś J. R. Piszczyk z synem znaleźli się we Lwowie, gdzie 23 marca 1940 r. został aresztowany, a następnie wywieziony do ZSRR. Wszystko wskazuje na to, że został rozstrzelany przez NKWD w Charkowie. Jego synowi Mieczysławowi (później, w latach 1968-70, naczelnikowi HPC) udało się wrócić na Zaolzie.

Z ucieczki nie wrócił wiceprezes Zarządu Naczelnego HPC dr Piotr Feliks. Ukrył się w Krakowie, ale wytropiony przez zaolziańskiego konfidenta gestapo „Eskulapa”, został aresztowany i zamordowany w obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu.

Nie wrócił także Karol Michał Arbter (z żoną), założyciel kilku drużyn i drużyny 2. DH Rzemieślniczej im. ks. Józefa Londzina w Czeskim Cieszyńsku. Działając w konspiracji w Warszawie, o mały włos byłby wpadł w ręce gestapo, toteż na pewien czas przeniósł się do Krakowa. Zmarł w Warszawie.

Już na przełomie jesieni i zimy w 1939 r. kilkusobowe grupki oraz pojedynczy harcerze podejmowali ucieczki na zachód, do Wojska Polskiego tworzonego we Francji. Zostawali żołnierzami prawie wszystkich formacji militarnych. Harcerzy ze Śląska Cieszyńskiego nie zabrakło na żadnym z frontów II wojny światowej.



Starszyzna trzyniecka 1. DH im. Jana Kilińskiego w 1939 r. Od lewej druhowie: Karol Walica, Wylęgała, Jurzyca, Franciszek Pustka (drużynowy), Karol Raszka (hufcowy, ostatni przedwojenny komendant HPC), Kajfosz oraz Richard Chlup



Karol Kiszka



Karol Albert



Klemens Koźbał

W liście z 10. 2. 1940, wysłanym z obozu harcerskiego w Somlószőlös do rodziców w Trzyńcu, Karol Pszczółka pisze m. in.:

„(...) W obozie mam się dobrze, bo tu jak u swoich. Nas z Trzyńca jest w obozie harcerskim czterech, a to: drużynowy Pustka Franciszek, Walica Karol z Wędryni, Miłęga Jan z Dolnej Lesznej i jeden student z Orłowej, Palowski B. Sprowadzamy również do naszego obozu komendanta Raszkę Karola, dentystę z Trzyńca. W tym obozie przynajmniej się nie nudzę, bo jak mnie, tak i innym dano zaraz funkcję. Ja jestem zastępowym, Pustka jest drużynowym, a Walica gospodarzem, który mocno dba o nasze żołądki. Okolice są tu bardzo ładne i pogoda nam sprzyja. Dużo tu jest starych zamków i my właśnie mieszkamy w jednym z nich...

(...) Najwięcej Was może zaciekawić, jak się tak daleko dostałem? Otóż tak: Na rowerze dojechałem aż do Równego przy rosyjskiej granicy, tam spotkałem hutnicze auto z Trzyńca, na którym z rowerem dojechałem aż do węgierskiej granicy, bo z jednej strony parli Moskale, a z drugiej Niemcy. Granicę przekroczyłem 19 IX w Karpatach koło Jabłownicy, a stamtąd dostałem się do obozu cywilnego w Lazancu na granicy Słowackiej. Tam beczynnie siedziałem do 30 X. Potem wyjechałem wraz z czterema kolegami do Budapesztu (...), 4 IX przyjechałem do obozu harcerskiego. Przez całą wędrówkę miałem mnóstwo przeżyć, bo toć się tu jechało wśród ciągłych bombardowań i działań wojennych, zawsze jednak czuwał nad nami Pan Bóg, który na pewno nadal będzie czuwał w dalszej podróży. Do Ameryki na razie nie pojedę, choć nawet łatwo byłoby się mi tam dostać, bo mam inny cel - lepszy.”

Moim Rodzicom!

Milich kochanych Rodziców!

Najlepiej było powiedzieć rodzicom, że jestem w obozie harcerskim, że mam się dobrze, że tu jak u swoich. Nas z Trzyńca jest w obozie harcerskim czterech, a to: drużynowy Pustka Franciszek, Walica Karol z Wędryni, Miłęga Jan z Dolnej Lesznej i jeden student z Orłowej, Palowski B. Sprowadzamy również do naszego obozu komendanta Raszkę Karola, dentystę z Trzyńca. W tym obozie przynajmniej się nie nudzę, bo jak mnie, tak i innym dano zaraz funkcję. Ja jestem zastępowym, Pustka jest drużynowym, a Walica gospodarzem, który mocno dba o nasze żołądki. Okolice są tu bardzo ładne i pogoda nam sprzyja. Dużo tu jest starych zamków i my właśnie mieszkamy w jednym z nich...

(...) Najwięcej Was może zaciekawić, jak się tak daleko dostałem? Otóż tak: Na rowerze dojechałem aż do Równego przy rosyjskiej granicy, tam spotkałem hutnicze auto z Trzyńca, na którym z rowerem dojechałem aż do węgierskiej granicy, bo z jednej strony parli Moskale, a z drugiej Niemcy. Granicę przekroczyłem 19 IX w Karpatach koło Jabłownicy, a stamtąd dostałem się do obozu cywilnego w Lazancu na granicy Słowackiej. Tam beczynnie siedziałem do 30 X. Potem wyjechałem wraz z czterema kolegami do Budapesztu (...), 4 IX przyjechałem do obozu harcerskiego. Przez całą wędrówkę miałem mnóstwo przeżyć, bo toć się tu jechało wśród ciągłych bombardowań i działań wojennych, zawsze jednak czuwał nad nami Pan Bóg, który na pewno nadal będzie czuwał w dalszej podróży. Do Ameryki na razie nie pojedę, choć nawet łatwo byłoby się mi tam dostać, bo mam inny cel - lepszy.”



Stanisław Rucki



Waleria Krygiel



Wanda Delong

Na rodzinnej ziemi

Na zasadnicze pytanie, czy na Śląsku Cieszyńskim działały zorganizowane struktury konspiracyjnego harcerstwa, nadal nie sposób udzielić jednoznacznej odpowiedzi.

W tomie II sztandarowej publikacji „Szare Szeregi - Harcerze 1939-1945” (redakcja Jerzy Jabrzemski, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1988), rozdział poświęcony Chorągwi Śląskiej Szarych Szeregów „Ul Huta” otwiera schematyczna mapka, uwidoczniająca następujące „stałe środowiska Szarych Szeregów” na Śląsku Cieszyńskim: Dziedzice, Bielsko, Cieszyn, Jabłonków oraz Orłowę.

Badacze harcerskich dziejów w naszym regionie niewątpliwie byłiby szczerze ukontentowani, gdyby przytoczone sygnały można było podeprzeć faktami. Autor też zalicza się do tego grona.

W przeciwieństwie do wielu innych środowisk i regionów kraju prowadzenie na szerszą skalę harcerskiej, strukturalnej pracy konspiracyjnej uniemożliwiała specyfika gęsto zaludnionego Śląska Cieszyńskiego, zastraszona terrorem polska społeczność, inwigilacja poprzez gęstą sieć sprawnie działających konfidentów czy bezpośrednie, często o drzwi, sąsiedztwo z usługowymi kolaborantami. Nie bez znaczenia jest też fakt, iż na długo przed wybuchem II wojny światowej w harcerskie szeregi przeniknęli - świetnie kamuflujący prawdziwe oblicza - członkowie hitlerowskiej „V kolumny”, m. in. osławieni bracia Otton i Walter Silvestrowie z Cieszyna...

Nie podlegają dyskusji fakty kierowania na Śląsk Cieszyński pełnomocników konspiracyjnych władz harcerskich. Ich zadaniem było nawiązywanie kontaktów z przedwojenną kadra instruktorską ZHP obu płci, co miało doprowadzić do scalenia rozproszonych szeregów. Próby te jednakże kończyły się najczęściej tragicznie: gestapo wychwytywało harcerskich emisariuszy, a ich los bywał nieodwracalnie przesądzony. Haniebną rolę odegrał tu niezwykle ruchliwy i pozornie wielce wiarygodny Edward Gałuszka, praktykant w szpitalu orłowskim, a de facto konfident gestapo, posługujący się pseudonimem „Eskulap”. Bez ryzyka popadnięcia w przesadę można postawić tezę, iż jego działalność w znacznej mierze przyczyniła się do dwukrotnego rozbitcia przez gestapo polskiego ruchu oporu na Śląsku Cieszyńskim.

Brak organizacyjnych struktur ze strony harcerskiej konspiracji - a tło owego braku wyjaśnione zostało wyżej - rekompensowany był wyrastaniem i krzepnięciem jednostek na miarę, rzecz można, ponadregionalną.



Helena Grzegorz z domu Strokosz, obóz koncentracyjny Auschwitz



Karol Bocek



Helena Knabówna



Trela Franciszek

W nierównej walce

Jednym z pierwszych zadań, jakie po hitlerowskiej napaści na Polskę podjęli harcerze (oczywiście nie wszędzie, a zatem także nie wszyscy), było zbieranie porzuconej broni i amunicji, ich konserwacja oraz staranne ukrycie.

Harcerze też bardzo wcześnie doznali skutków „nowego porządku”, bezpardonowo zaprowadzanego przez najeźdźcę.

W pracy zbiorowej „Więzenia hitlerowskie na Śląsku, w Zagłębiu Dąbrowskim i w Częstochowie 1939 - 1945” (redakcja Andrzej Szefer, Śląski Instytut Naukowy, Katowice 1983) w rozdziale „Więzenie cieszyńskie” autorstwa przedwojennego instruktora ZHP Edwarda Paska, na str. 57 przeczytać można, iż w kwietniu 1940 r.:

(...) Pod zarzutem posiadania broni aresztowano również około 30 harcerzy z Sibicy, Ropicy, Końskiej i Trzyńca.

Stosowny przypis poszerza przytoczony fakt:

Chodzi tu o grupę harcerzy zwerbowanych wiosną 1939 r. przez polskie czynniki wojskowe do Tajnej Organizacji Konspiracyjnej.

W grupie tej bez wątpienia znaleźli się m. in.: Karol Ciochoń i Jan Matuszek z Żukowa oraz Władysław Teper z Sibicy. Na tej samej stronie znaleźć można jeszcze jedną, znaczącą dla harcerskiej działalności wiadomość:

(...) W styczniu 1943 r. wpadł w ręce policji szef wywiadu Inspektoratu Rybnik-Cieszyn Związku Walki Zbrojnej Jan Margiciok (ps. August). Rychło nastąpiły masowe aresztowania członków siatki wywiadowczej i wojskowej. Z siatki wywiadowczej aresztowano około 80 osób z terenu całego Śląska Cieszyńskiego.

Opisane wydarzenie miało miejsce w rok po pierwszym, dotkliwym dla ruchu oporu, rozbiciu siatki ZWZ na Śląsku Cieszyńskim i związanych z tym masowych aresztowaniach, a zwłaszcza pokazowej, odstraszającej egzekucji 24 Polaków - członków antyhitlerowskiego podziemia w dniu 20. 3. 1942 r. w Cieszynie „Pod Wałką”. Nie sposób pominąć faktu, iż w gronie ofiar masowej kaźni znalazło się siedmiu przedwojennych harcerzy. Zmontowana przez Jana Margicioka siatka wywiadowcza prawie wyłącznie rekrutowała się z grona byłych instruktorów oraz starszyny harcerskiej obu płci, m. in. grupy Wandy Romik (Skrzypczak), do której z kolei należał między innymi Klemens Koźbiał, drużynowy DH im. Małkowskiego w Witkowicach, a następnie hufcowy w C. Cieszynie. Znamienna była rozmowa szefa wywiadu z werbowaną do służby Wandą Romik:

- Dlaczego my, harcerze, angażowani jesteśmy do tak trudnej i pełnej zagrożeń pracy, zwłaszcza po tylu tragicznych doświadczeniach?

- A na kim Polska Podziemna może polegać? Na kogo może liczyć? Kto obecnie posiada najlepsze przygotowanie i doświadczenie, niezbędne do wypełnienia niebezpiecznej misji?

W Karwinie zawiązał się mocny oddział Armii Krajowej, który dla podkreślenia osobowego składu przyjął nazwę „Harcerz”. Jego członkowie celowali w drobnych sabotażach przemysłowych, wykonywali zadania wywiadowcze, a przede wszystkim uczestniczyli w szkoleniu wojskowym. Szykowali się bowiem do poważniejszych akcji militarnych. Niestety, gestapo wpadło na ich trop. Większość członków oddziału AK „Harcerz” gestapo rozstrzelało w Karwinie. Byli wśród nich: Ryszard Cachel, Henryk Gałuszka, Franciszek Golasowski, Eugeniusz i Józef Kołatkowie, Henryk Małysz, Wilhelm Świątek i Mieczysław Żywczok.

Do grona odważnych konspiratorów, a jednocześnie dzielnych partyzantów wpisał się Stanisław Rucki, zamordowany w Nawsiu oraz Władysław Gojniczek, rozstrzelany 15 kwietnia 1945 r. w Stein nad Dunajem. Odpowiedzialną misję łącznika oraz dostawcy leków i środków opatrunkowych pełniła Kornelia Pękała, rozstrzelana w Karwinie. W ugrupowaniu inż. Franciszka Kwaśnickiego podjął działalność konspiracyjną Karol Kiswa, komendant cieszyńskiego hufca ZHP, a również instruktor i komendant hufców HPC w Czeskim Cieszynie. Aresztowany i więziony, zmarł z wycieńczenia w kilka dni po powrocie z obozu w Mauthausen-Gusen. Z ruchem oporu Związku Walki Zbrojnej związane były, niezależnie od siebie, przedwojenne komendantki HPC, Emilia Mrózek (w Cieszynie) i Wanda Jędryszczuk (w Dzieńmorowicach). Aresztowane trafiły do obozów koncentracyjnych, m. in. w Ravensbruck.

Na studiach w Warszawie zastał wybuch II wojny światowej pochodzącą z Orłowej Wandę Delong, w czasie oblężenia stolicy znalazła się w szeregach jej obrońców. W październiku została łączniczką zgrupowania partyzanckiego, którego baza znajdowała się w zaolziańskich Beskidach. Współ z siostrą zajmowała się też kwestowaniem żywności i wysyłaniem jej do Warszawy i głodującej ludności generalnej gubernii. Zadenuncjowana, została we wrześniu 1941 r. aresztowana przez gestapo i skazana na 5 lat ciężkiego więzienia. W 1943 r. udało się jej zbiec, wraca do pracy konspiracyjnej, sporządza m. in. serię zdjęć topograficznych mających ułatwić pilotom orientację podczas zrzutów broni dla partyzantów beskidzkich. Po ponownym aresztowaniu, 12 października 1944 r., cieszyńskie gestapo załadowało ją wraz z kilkoma innymi więźniami na ciężarówkę. W Mistrzowicach kazano jej wysiąść i uciekać w las. Wtedy padły strzały...

Żołnierzy zbrojnego podziemia, rekrutujących się z szeregów harcerskich były dziesiątki. Wszyscy z narażeniem życia ofiarnie wypełniali dobrowolnie na siebie przyjęte obowiązki i zadania. Posłużmy się przykładem Wilhelma Karety z Jabłonkowa, aresztowanego ok. 15 listopada 1943 r. zamordowanego przez gestapo, Emanuela Pasza z Orłowej, Ludwika Walicy i Wilhelma Wałgi z Cieszyna, zgilotynowanych w Katowicach, Rafała Poloka i Józefa Wacławika z Suchoj Górnjej, rozstrzelanych w Żywocicach, Karola Tyrlika i Wilhelma Zielonki z Suchoj Górnjej, rozstrzelanych w rodzinnej wsi. Podobnych przykładów można by przytoczyć o wiele więcej.

Harcerek dotrzymywanie kroku

Już po upływie pierwszych tygodni hitlerowskiej okupacji było wiadomo, że na Śląsku Cieszyńskim nie tylko nie będzie polskich szkół, ale nawet w tzw. „Übergangsschule” (szkoły przejściowej dla nauki języka niemieckiego) uczniom nie było wolno porozumiewać się po polsku. Okupant przystąpił do bezwzględnego programu niemczenia podbitej ludności. Wtedy harcerki, a zwłaszcza adeptki nauczycielskiego zawodu, zaczęły udzielać potajemnych lekcji głównie języka polskiego i historii. Kto dziś jest w stanie zliczyć harcerki z tajnego nauczania, które trafiły do hitlerowskich obozów koncentracyjnych?

Harcerki celowały też w nader powszechnej wśród Polaków akcji niesienia pomocy rodzinom ofiar hitlerowskiego terroru, więźniom obozów koncentracyjnych oraz żołnierzom polskim - i nie tylko - zamkniętym w obozach jenieckich. Każdego miesiąca pracujący Polacy składali na ten cel 2 marki (robotnicza płaca wynosiła ok. 200 marek), kto mógł - oddawał część, bądź całe kartki

aprowizacyjne na cukier, chleb, tłuszcze i środki higieny. Harcerki dziergały na drutach rękawice, szale i nauszniki dla więźniów. Zaufaną, wszędobylską, a przede wszystkim niestrudzoną kwestarką była Anna Szalbót „Rachela”.

Czy jednak tylko ona docierała do setek, ba! tysięcy anonimowych ofiarodawców pomocy dla zniewolonych Polaków? Któż dziś, po tylu latach, zliczy kwestarzy i zestawia ich imienny wykaz? Specyficznym rodzajem pomocy, trudnej do określenia w wymiarach materialnych, były listy pisane do jeńców. Niosły one serdeczne słowa otuchy, podtrzymywały zachwianą wiarę w możliwość przetrwania. Już samo zdobywanie nazwisk i adresów internowanych żołnierzy polskich było prawdziwie harcerskim majstersztykiem. Ale też trzeba pamiętać, że w akcji tej prawie wyłącznie brylowały harcerki!

Na tzw. Konteszyńcu w dzisiejszym Czeskim Cieszynie Niemcy założyli jeniecki Stalag VIII B. O jego rozmiarach świadczy liczba 74305 wojennych jeńców, przebywających tu w pierwszej połowie 1944 r. Za drutami więziono Rosjan (51781), Anglików (11324), Włochów (9 292), Jugosłowian (1175), Francuzów (314), Belgów (162) i Polaków (57).

Co pewien czas grupkę kilku Anglików, Francuzów i Jugosłowian Niemcy eskortowali do gabinetu dentystycznego N. Pientki, mieszczącego się przy ul. Głębokiej 34. Fakt ten wysłedziły harcerki Stefania Kmiołek z Cieszyna i Waleria Krygiel z Darkowa. Wspólnie z Anną Macura zaczęły przygotowywać wiadomości polityczne z radiowych nasłuchów i umieszczać w spreparowanej skrytce w poręczy schodów. Adresowano je do Jugosłowian (S. Kmiołek, urodzona w Spodnym Břegu, znała słoweński). Akcja rozwijała się pomyślnie, toteż harcerki zaryzykowały przekazywanie za druty planów ucieczki z obozu. Gestapo 28 lutego 1942 r. aresztowało konspiratorki. W. Krygiel została zgilotynowana, A. Macura zginęła w czasie marszu śmierci po ewakuacji obozu koncentracyjnego Oświęcim-Brzezinka. Jedynie S. Kmiołek udało się przeżyć koszmar hitlerowskiego więzienia.

Czym kończyła się najmniejsza próba pomocy dla jeńców wojennych, świadczyć może tragiczny przykład Heleny Knab, harcerki z Dąbrowy. Za podanie chleba jeńcom rosyjskim, została ona rozstrzelana na cmentarzu żydowskim w Cieszynie. I rzecz warta zapamiętania: była to ostatnia egzekucja (30 kwietnia 1945 r.) przed wyzwoleniem miasta, które nastąpiło 3 maja 1945 r.

Cena najwyższa

Za wierność rocie Przysiężenia, za harcerską służbę dla wolnej Ojczyzny - harcerki i harcerze z HPC zapłacili cenę najwyższą. Prawie w każdej publicznej egzekucji na Śląsku Cieszyńskim - a można się doliczyć blisko 30! - wśród ofiar masowych mordów nie zabrakło harcerek i harcerzy. Dzieśiątki zakończyły życie w straszliwym upodleniu, w hitlerowskich obozach zagłady. Harcerskie mogiły rozsiane są nie tylko po Europie, znaleźć je można w Afryce i na Bliskim Wschodzie, a zatem wszędzie tam, gdzie harcerze w mundurach polskich żołnierzy walczyli o wolność Ojczyzny.

Niezliczona jest także grupa harcerek i harcerzy, którym szczęśliwy los umożliwił przeżycie hitlerowskich kazamat i fabryk śmierci. Ale podobnie jak setki zesłanych w głąb Niemiec na przymusowe roboty, na skutek głodowych racji żywnościowych oraz morderczej i wycieńczającej harówki wrócili do rodzin z trwałymi uszczerbkami na zdrowiu. To oni w pierwszych powojennych latach przedwcześnie odchodzili na wieczną wartę.

Lista harcerskich ofiar

Śląsk Cieszyński legitymuje się liczbą niemal 200 harcerskich ofiar pochłoniętych pożogą II wojny światowej. Poniżej zamieszczona lista jest wykazem dotychczas stwierdzonych harcerskich - wojennych i okupacyjnych - ofiar wywodzących się lub związanych z HPC. Jest plonem wieloletnich dociekań ze strony autora oraz pomocy, jakiej udzielił dr Stanisław Zahradnik.

Niebagatelny wkład w jej zestawienie wnieśli także członkowie na krótko przywróconego do łask HPC, którzy jesienią 1969 r. w ramach Alertu odnaleźli wiele nazwisk i faktów świadczących o harcerskim bohaterstwie lat II wojny światowej. Nie ulega wątpliwości, iż lista nie jest kompletna, a w wielu przypadkach brak ścisłych dat urodzenia i śmierci, bądź też są one błędne. RN HPC, a także autor, będą szczerze wdzięczni za wszelkie uzupełnienia listy oraz uściślenia zawartych w niej danych.

ADAMECKI JÓZEF (12 XII 1912), działacz HPC i ZHP, duchowny katolicki w Jabłonkowie, rozstrzelany 26 V 1944 w o. k. w Oświęcimiu.

ARBTER KAROL (25 IX 1914), harcerz 4. DH w Cieszynie, drużynowy 2. DHPC w Cz. Cieszynie, zmarł 25 XI 1941 w Warszawie.

BAJGER ERYK (3 VII 1915), drużynowy w Suchej Górnej, kapral 4 PSP, poległ we wrześniu 1939.

BAJOREK ALEKSANDRA (23 XI 1902), harcerka w Łazach, wskutek wycieńczenia przymusową katorżniczą pracą zmarła 16 IV 1945 w Orłowej.

BARON TADEUSZ (16 III 1927), harcerz w Suchej Średniej, zamordowany 6 VIII 1944 w czasie pacyfikacji Żywocic.

BIŁKO HENRYK (20 VII 1920), harcerz w Stonawie, zginął 21 IX 1941 w o. k. w Mauthausen-Gusen.

BLACHA JAN (18 X 1908), harcerz w Trzyńcu, poległ 1 IX 1939 w Lesznej Górnej w walce z Wehrmachtem.

BOCEK KAROL (7 V 1916), harcerz w Nawsiu, zginął 25 IX 1940 w o. k. w Mauthausen-Gusen.

BOCEK OTON (28 X 1917), harcerz w Czeskim Cieszynie, więzień obozów konc., zginął wiosną 1945 r. w „flotyli śmierci” na Morzu Północnym.

BONCZEK EMANUEL (24 XII 1912), harcerz w Suchej Górnej, rozstrzelany wiosną 1945 r. na cmentarzu żydowskim w Cieszynie.

BEDNARZ LEOPOLD (14 XI 1901), harcerz w Orłowej i Bielsku, rozstrzelany 29 XI 1943 w o. k. w Oświęcimiu.

BORUTA RUDOLF (13 IV 1921), harcerz w Suchej Górnej, zamordowany 29 II 1944 w o. k. w Oświęcimiu.

BRANNY JÓZEF (11 III 1923), harcerz w Sibicy, zamordowany 11 IV 1943 w Wiesbaden.

BRODA JOACHIM (1907), skierowany na Zaolzie do tajnej pracy harcerskiej, zamordowany w 1943 r. w o. k. w Oświęcimiu.

BRZEŹNIAK GERHARD (21 VIII 1923), harcerz z Pudłowa, zmarł 5 IX 1939 we Lwowie na skutek ran odniesionych w czasie nalotu w Gródku Jagiellońskim.

BUZEK JAN (27 III 1874), prezes Zarządu Naczelnego HPC, zamordowany 24 XI 1940 w o. k. w Dachau.

CACHEL RYSZARD (29 IX 1920), członek AK „Harcerz” w Karwinie, rozstrzelany 25 VIII 1943 w Karwinie.

CHARWOT FRYDERYK (1915), harcerz w Suchej Górnej, zginął 1 VI 1944 w o. k.

CHLEBEK ADOLF (16 VIII 1916), z Gutów, harcerz 2. DH w Cieszynie, powieszony 20 III 1942 pod „Wałką” w Cieszynie.

CIOCHOŃ KAROL, harcerz z Żukowa, dalsze losy nieznanne.

ACZECZOTKA ALOJZY (22 V 1925), harcerz z Łomnej Dolnej - Kamienitego, zastrzelony 23 XI 1944

CZECZOTKA JAN (1 VII 1927), harcerz z Łomnej Dolnej - Kamienitego, zastrzelony 23 XI 1944

DÄNEMARK LUDWIK (2 VIII 1916), harcerz w Lesznej Dolnej, zastrzelony 16 II 1945 przez gestapo w Lesznej Dolnej.

DELONG WANDA (21 IV 1919), harcerka w Orłowej, Czeskim Cieszynie, Cieszynie i Warszawie, zamordowana 2 X 1944 w Mistrzowicach.

DOMINIK ROBERT (3 VIII 1907), drużynowy w Orłowej i Cieszynie, zastrzelony 4 XI 1943 w Prokocimiu k/Krakowa.

DUDA EMIL (22 XII 1917), harcerz w Darkowie, zgilotynowany 18 I 1943 w Katowicach.

EDER ELŻBIETA (6 VII 1902), harcerka w Karwinie, zginęła 6 I 1944 w o. k. w Oświęcimiu.

FELIKS PIOTR (11 VI 1883), v-ce prezes Zarządu Naczelnego HPC, rozstrzelany 3 VII 1941 w o. k. w Oświęcimiu.

FIERLA EMANUEL (13 XII 1903), drużynowy w Łazach, zginął 17 III 1941 w o. k. w Mauthausen-Gusen.

FÓJCIK ALFONS (14 VIII 1913), harcerz w Cierlicku Górnym, powieszony 20 III 1942 pod „Wałą” w Cieszynie.

FÓJCIK FRANCISZEK (1916), harcerz w Cierlicku Górnym, zginął we wrześniu 1939 od wybuchu bomby.

FÓJCIK WŁADYSŁAW (1909), brat Franciszka, drużynowy w Cierlicku Górnym, zginął we wrześniu 1939 r. od wybuchu bomby.

FRANEK FRANCISZEK (3 X 1907), harcerz w Boguminie, rozstrzelany 11 III 1945 w Stolażku.

FRANEK JÓZEF (1911), harcerz w Ropicy, zginął 29 VIII 1944 podczas bombardowania Bogumina.

GAŁUSZKA HENRYK (22 III 1920), członek AK „Harcerz” w Karwinie, rozstrzelany 25 VIII 1943 w Karwinie.

GLAJCARN., harcerz w Czeskim Cieszynie, dalsze losy nieznane.

GOLASOWSKI FRANCISZEK (15 V 1905), członek AK „Harcerz” w Karwinie, rozstrzelany 25 VIII 1943 w Karwinie.

GOLASOWSKI FRANCISZEK (22 VII 1909), harcerz w Trzyńcu, dalsze losy nieznane.

GOJNICZEK WŁADYSŁAW (23 X 1915), harcerz w Łyżbicach, rozstrzelany 15 IV 1945 w Stein n/Dunajem.

GÓRA ANTONIA (1904), działaczka KPH w Trzyńcu, zamordowana 6 XII 1943 w o. k. w Oświęcimiu.

GÓRA JAN (1896), mąż Antoniny, działacz KPH w Trzyńcu, zginął 12 XI 1943 w Warszawie.

GÓRNIAK NINA (24 VIII 1915), drużynowa w Sibicy i Cz. Cieszynie, ciężko ranna w zbombardowanym pociągu, zmarła 7 IX 1939 w Rzeszowie.

GRZEGORZ HELENA (13 I 1919), harcerka w Trzyńcu, zamordowana 29 II 1944 w o. k. w Oświęcimiu.

GWÓŹDŹ DOMINIK (27 VII 1898), opiekun drużyny w Pietwałdzie, rozstrzelany 2 VI 1943 w o. k. w Oświęcimiu.

HALAMA JÓZEF (2 III 1920), z Nawsia, harcerz w Ustroniu, zginął w marszu śmierci w o. k. Gross Rosen.

HALAMA RUDOLF (24 VI 1900), harcerz najstarszej drużyny skautowej, najmłodszy legionista, działacz KPH w Cieszynie, zamordowany po 5 V 1940 w Katyniu.

HAŁACZEK LEOPOLD (29 IX 1912), skierowany na Zaolzie do tajnej pracy harcerskiej (zastępca szefa siatki wywiadowczej ZWZ AK „August”), zamordowany 14 VIII 1944 w Rychwałdzie k. Żywca.

HANZEL JÓZEF (30 I 1915), harcerz w Karwinie, zamordowany 2 VI 1943 w o. k. w Oświęcimiu.

HUDZIEC FRANCISZEK (24 XII 1908), harcerz w Karwinie, rozstrzelany 2 VI 1943 w o. k. w Oświęcimiu.

JADWISZCZOK KAROL (24 VII 1905), harcerz 1. DH w Cieszynie i Ligotce Kameralnej, powieszony 20 III 1942 pod „Wałką” w Cieszynie.

KARETA WILHELM (18 VI 1914), harcerz w Jabłonkowie, aresztowany ok. 15 XI 1943, dalsze losy nieznane.

KEMPNY STEFANIA (1 X 1918), harcerka w Orłowej, rozstrzelana 12 II 1945 w o. k. w Ravensbrück.

KISZA KAROL (28 XI 1906), podharcistrz, instruktor ZHP i HPC, zmarł 20 V 1945 na skutek wycieńczenia w wyzwolonym o. k. w Dachau.

KISZAKAROL (23 III 1911), drużynowy w Cz. Cieszynie, rozstrzelany 23 X 1943 w Warszawie.

KISZKA FRANCISZEK (4 II 1920), harcerz w Żywocicach, zamordowany 6 VIII 1944 w czasie pacyfikacji Żywocic.

KISZKA LUDWIK (15 IV 1921), harcerz w Żywocicach, zamordowany 6 VIII 1944 w czasie pacyfikacji Żywocic.

KLUS ALOJZY (X 1917), harcerz w Dolnej Łomnej, zastrzelony 13 VI 1944 w Dolnej Łomnej.

KMIOTEK ZOFIA (15 VIII 1915), członkini Pogotowia Harcerek w Cieszynie, zamordowana 30 XI 1942 w o. k. w Oświęcimiu.

KNAB HELENA (19 VII 1894), harcerka w Dąbrowie, rozstrzelana 30 IV 1945 na cmentarzu żydowskim w Cieszynie.

KOBIERNICKI STANISŁAW (21 IX 1907), drużynowy w Karwinie, zmarł 12 IV 1941 w Oberdonau na skutek wycieńczenia organizmu.

KOCUR IZABELA (8 II 1910), drużynowa zuchów w N. Boguminie, zamordowana 22 X 1942 w o. k. w Oświęcimiu.

KOCYAN WILHELM (14 II 1917), harcerz w Darkowie, zamordowany 12 IX 1941 w o. k. w Mauthausen-Gusen.

KOLONDRA FERDYNAND (27 VI 1918), harcerz orli, plutonowy DH im. P. Skargi w Stonawie, zginął 5 II 1942 w o. k. w Mauthausen-Gusen.

KOŁATEK EUGENIUSZ (30 I 1908), członek AK „Harcerz” w Karwinie, rozstrzelany 25 VIII 1943 w Karwinie.

KOŁATEK JÓZEF (10 III 1878), ojciec Eugeniusza, członek AK „Harcerz” w Karwinie, rozstrzelany 25 VIII 1943 w Karwinie.

KORTA ANTONI (1911), drużynowy w N. Boguminie, zginął 29 VIII 1944 podczas bombardowania Bogumina.

KOSTKA ADAM (4 I 1920), przyboczny DH w Bystrzycy, rozstrzelany 28 I 1943 w o. k. w Oświęcimiu.

KRYGIEL WALERIA (5 XII 1915), harcerka w Darkowie, zgilotynowana 21 V 1943 w Katowicach.

KRZYTEK BOGUSŁAW (1915), harcerz DH Rzemieślniczej w Trzyńcu, zgilotynowany 11 IX 1944 w Brandenburgu.

KUBECZKA GUSTAW, harcerz w Ropicy, zastrzelony 9 IX 1944 w Wielopolu.

KUBIENKA ERNEST (19 IX 1909), drużynowy w Orłowej, rozstrzelany 2 VI 1943 w o. k. w Oświęcimiu.

KUBIEŃ MARIA (12 XI 1919), harcerka w Końskiej, zmarła 19 V 1944 w Końskiej wskutek wycieńczenia po zwolnieniu z o. k.

KUDZIEŁKA ALBIN (3 XII 1881), założyciel drużyny harc. w Polskiej Lutyni, aresztowany przez gestapo, dalsze losy nieznane.

KUNC KAZIMIERZ, harcerz w Cierlicku, powieszony przez gestapo w ostatnich dniach wojny.

KUNZ ZBIGNIEW (22 II 1923), harcerz w Orłowej, zamordowany 6 I 1945 w o. k. w Oświęcimiu.

KUROWSKI WŁADYSŁAW (23 III 1924), zastępowy DH w Jabłonkowie, rozstrzelany 10 III 1944 w o. k. w Oświęcimiu.

ŁACIOK EUGENIUSZ (22 X 1926), harcerz w Suchej Górnej, rozstrzelany 2 IV 1945 na cmentarzu żydowskim w Cieszynie.

MAŁYSZ HENRYK WENDELIN (13 VIII 1911), członek AK „Harcerz” w Karwinie, rozstrzelany 25 VIII 1943 w Karwinie.

MARGICIOK JAN (10 VII 1917), instruktor ZHP, oddelegowany do Orłowej, szef wywiadu ZWZ-AK na Śl. Cieszyńskim „August”, rozstrzelany w 1944 w o. k. w Oświęcimiu.

MATUSZEK JAN (20 VI 1917), komendant Hufca Męskiego w Cz. Cieszynie, zginął 5 X 1942 w o. k. w Oświęcimiu (nr 5598).

MICHEJDA WŁADYSŁAW (11 VI 1917), z Olbrachcie, harcerz 1. DH w Cieszynie, poległ 2 IX 1939 jako żołnierz WP pod Mławą.

MITRĘGA HELENA (1 VII 1919), harcerka w Piotrowicach, zginęła 1 XII 1939 w Złoczowie, w czasie ucieczki przed Niemcami.

MOLIN JAN (16 XII 1911), z Żukowa, harcerz w Cieszynie, żołnierz WP, zamordowany po 24 IV 1940 w Charkowie przez NKWD.

MRAJCA FERDYNAND (16 VIII 1917), harcerz w Karwinie, zgilotynowany 1 IV 1943 w Katowicach.

MROWIEĆ TADEUSZ (9 IV 1926), harcerz w Żywocicach, zamordowany 6 VIII 1944 w czasie pacyfikacji Żywocic.

MRÓZEK PAWEŁ, harcerz w Trzyńcu, zmarł w Egipcie jako żołnierz II Korpusu PSZ.

MYŚLATECKI PAWEŁ, harcerz w Śl. Ostrawie, zamordowany przez gestapo.

MUSIOŁ PAWEŁ (30 XII 1913) z Lesznej, harcerz 1. DH i działacz KPH w Cieszynie, zgilotynowany 19 II 1943 w Katowicach.

NIEDOBA MARIA (1 XII 1913), drużynowa w Jabłonkowie, zmarła na tyfus 12 III 1944 w o. k. w Oświęcimiu-Brzezince.

NIEMCZYK TADEUSZ (17 X 1919), drużynowy w Stonawie, ciężko ranny 1 IX 1939, zmarł 4 IX 1939 w Bielsku.

NIEROSTEK JÓZEF (16 V 1901), z Suchej Średniej, ewangelicki kapelan Hufca Cieszyn, współtwórca Domu Harcerza, zmarł na tyfus 26 II 1943 w o. k. w Majdanku.

NOWAK WŁADYSŁAW (27 VI 1911), harcerz 4. DH w Cieszynie, poległ 19 IX 1944 jako podoficer LWP w walkach o wyzwolenie Warszawy.

NÓŻKA FRANCISZEK (23 I 1902), harcerz w Karwinie, rozstrzelany 30 III 1945 na cmentarzu żydowskim w Cieszynie.

PASZ EMANUEL (11 III 1917), harcerz w Suchej Średniej, zgilotynowany 4 III 1943 w Katowicach.

PASZEK EMANUEL (13 XII 1922), harcerz w Suchej Górnej, rozstrzelany 1 I 1945 na cmentarzu żydowskim w Cieszynie.

PAWLAS KAROL (3 X 1921), harcerz w Cierlicku, zamordowany 6 VIII 1944 w czasie pacyfikacji Żywocic.

PEKAŁA KORNELIA (13 III 1926), harcerka w Stonawie, rozstrzelana 20 II 1945 w Karwinie.

PEKAŁA TADEUSZ (5 XII 1924), harcerz w Olbrachcicach, rozstrzelany 2 IV 1945 na cmentarzu żydowskim w Cieszynie.

PIETRONIEC WŁADYSŁAW (1 V 1922), harcerz w Trzyńcu, zamordowany 19 II 1942 w o. k. w Dachau.

PISZCZEK JÓZEF (18 X 1902), harcmistrz, drużynowy, hufcowy, główny komendant HPC (1935-36), zamordowany prawdopodobnie w Charkowie przez NKWD.

PODESZFA EDWARD (10 IV 1921), harcerz z Pułtowa, zginął 5 IX 1939 w Gródku Jagiellońskim podczas nalotu.

POŁOK KAROL (16 VIII 1921), harcerz w Suchej Górnej, zmarł 12 XII 1944 w Suchej Górnej, na skutek wycieńczenia na przymusowych robotach w Blechhammer (Blachownia).

POŁOK RAFAŁ (23 IV 1923), harcerz w Suchej Górnej, zamordowany 6 VIII 1944 w czasie pacyfikacji Żywocic.

POPEK EUGENIUSZ (20 X 1920), harcerz w Karwinie, rozstrzelany 29 II 1944 w o. k. w Oświęcimiu.

PSZCZÓŁKA KAROL (28 I 1923), harcerz w Trzyńcu i Karwinie, rozstrzelany 3 V 1941 w Ostrawie.

RASZKA JÓZEF (1921), harcerz w Trzyńcu, zmarł w 1942 r. w ZSRR na tyfus jako żołnierz II Korpusu.

RATAJCZAK ZYGMUNT (1915), harcmistrz, instruktor Hufca Męskiego w Cieszynie, poległ we wrześniu 1939 r. w okolicach Lidy, jako żołnierz 77 p. p. WP.

RAYSKE ANNA MARIA (1914), harcerka w Boguminie i Czeskim Cieszynie, zamordowana 3 II 1943 w o. k. w Oświęcimiu-Brzezince.

RICHTER STANISŁAW (3 XI 1916), harcerz w Jabłonkowie, rozstrzelany 6 IV 1945 pod Kozubową w Jabłonkowie.

RUCKA ANNA (26 V 1903), harcerka w Nydku, rozstrzelana 30 IV 1944 w o. k. w Oświęcimiu.

RUCKI STANISŁAW (23 X 1923), harcerz z Nydku, powieszony 17 II 1944 w Nawsiu.

RUMEL RAFAŁ (25 IX 1923), harcerz w Stonawie, zginął 8 II 1945 na robotach przymusowych w Niemczech.

RUSNOK ADOLF (12 V 1918), harcerz z Nawsia, zginął 13 VII 1941 w o. k. Mauthausen-Gusen

RYŁKO BOLESŁAW (1923), harcerz w Jabłonkowie, rozstrzelany 6 IV 1945 pod Kozubową w Jabłonkowie.

RZYMAN WŁADYSŁAW (1 VII 1921), harcerz w Suchej Górnej, zamordowany 30 III 1942 w więzieniu w Kranach (Bawaria).

SAMIEC ANNA (1919), harcerka w Gródku, zamordowana 15 II 1945 w o. k. w Ravensbrück.

SARGANEK WITOLD (23 VII 1923), harcerz z Pudłowa, zginął 5 IX 1939 w Gródku Jagiellońskim podczas nalotu.

SATARA KAZIMIERZ (1 III 1914), harcerz 4. DH w Cieszyńsku, zamordowany w 1941 r. w o. k. w Dachau.

SEDLACZEK RUDOLF (13 IX 1905), harcerz w Orłowej, zamordowany 13/14 I 1942 w o. k. w Mauthausen- Gusen.

SIKORA ALOJZY (28 IV 1915), harcerz w Karwinie, rozstrzelany 26 II 1945 w Mirowie.

SIKORA JAN (2 V 1921), harcerz w Czeskim Cieszyńsku, żołnierz AK „Rzeczypospolitej lwonickiej” - dalsze losy nieznane.

SIWEK KAROL (4 VI 1912), harcerz w Karwinie, rozstrzelany 2 VI 1943 w o. k. w Oświęcimiu.

SOSNA KAROL (2 II 1916), członek tajnego harcerstwa na Zaolziu, powieszony 26 X 1943 w Mostach k/Jabłonkowa.

SPORYSZ CZESŁAW (16 IV 1914), drużynowy w Łazach, rozstrzelany 29 II 1944 w o. k. w Oświęcimiu.

STEFEK WALTER (1916), instruktor ZHP, kierownik połudn. części obwodu cieszyńskiego Inspektoratu AK Rybnik, rozstrzelany 1 XI 1944 w o. k. w Oświęcimiu.

SUCHANEK KAROL (11 IX 1905), prezes KPH w Karwinie, rozstrzelany 2 VI 1943 w o. k. w Oświęcimiu.

SZAROWSKI EMANUEL (2 II 1911), harcerz w Łazach, aresztowany przez gestapo, dalsze losy nieznane.

SZAROWSKI WILHELM (24 XII 1917), harcerz w Suchej Górnej, zginął 27 IV 1945 w marszu śmierci z o. k. w Flossenburгу.

SZEWIECZEK HENRYK (3 VIII 1921), harcerz we Fryszacie, zginął 4 IX 1939 w Rzeszowie od wybuchu bomby.

SZTIWERTNIA ZYGRYD (15 X 1920), członek HPC, harcerz w Ustroniu, poległ w 1939 r. w Koniakowie jako żołnierz WP w kampanii wrześniowej.

SZYMANIK FRANCISZEK (28 I 1880), ze Stanisławic, harcerz 2. DHPC w Cz. Cieszyńsku, zamordowany 23 VIII 1940 w o. k. w Mauthausen-Gusen.

ŚLIŻ JAN (30 V 1917), harcerz w Bystrzycy, zamordowany 25 I 1943 w o. k. w Oświęcimiu.

ŚWIĄTEK WILHELM (7 I 1924), członek AK „Harcerz” w Karwinie, zamordowany 29 XI 1943 w o. k. w Oświęcimiu.

TEPER WŁADYSŁAW (21 II 1925), harcerz w Sibicy, zginął w 1942 r. w o. k. w Oranienburгу.

TOBOLA EMANUEL (9 I 1925), harcerz w Suchej Górnej, zginął 25 II 1945 w marszu śmierci z o. k. w Flossenburгу.

TOMICZEK ZOFIA (13 V 1921), harcerka w Kocobędzu, zginęła 29 X 1942 w o. k. w Oświęcimiu-Brzezince.

TRELA FRANCISZEK (25 IX 1908), harcerz w Karwinie, powieszony 23 I 1942 w Cierlicku Górnym.

TYRLIK ERWIN (30 IV 1927), harcerz w Suchej Górnej, zginął 19 I 1945 w marszu śmierci z o. k. w Gross-Rosen.

TYRLIK KAROL (11 IV 1920), harcerz w Suchej Górnej, rozstrzelany 20 II 1945 w Suchej Górnej.

WAJNER ERWIN (25 VIII 1919), harcerz w Łąkach, zmarł 20 IX 1943 w Łąkach na skutek wycieńczenia po zwolnieniu z o. k.

WALICA LUDWIK (7 I 1908), harcerz w Cieszyńie i Jabłonkowie, zgilotynowany 19 II 1943 w Katowicach.

WAŁACH JÓZEF (17 VI 1907), z Wędryni, harcerz 3. DH w Cieszyńie, powieszony 20 III 1942 pod „Wałką” w Cieszyńie.

WARCHOŁEK EMIL (4 III 1919), instruktor w Rybnickiem i tajnego harcerstwa w Cieszyńskim, zamordowany XI 1944 w o. k. w Oświęcimiu.

WANTULOK LUDWIK (20 VIII 1922), harcerz w Trzyńcu, zginął 27 VIII 1944 nad Budapesztem, jako lotnik PSP-RAF.

WIECHUŁA BOLESŁAW (18 IV 1912), harcmistrz, mieszkał w Jabłonkowie, wybitny działacz śląskiej konspiracji harcerskiej, powieszony 26 X 1943 w Mostach k/Jabłonkowa.

WIEWIÓRKA PAWEŁ (21 I 1908), działacz KPH w Gutach, zginął w 1943 r. w więzieniu w Żaganiu.

WIKUS KAROL (19 VIII 1916), harcerz w Dąbrowie, zamordowany 29 II 1944 w o. k. w Oświęcimiu.

WACŁAWIK JÓZEF (10 III 1908), harcerz w Suchej Górnej, rozstrzelany 5/6 VIII 1944 w czasie pacyfikacji Żywocic.

ZAMARSKI ARKADIUSZ, harcerz w Markłowicach Dolnych, dalsze losy nieznane.

ZAPART WŁADYSŁAW (24 XII 1911), założyciel drużyny harcerskiej w Markłowicach Dolnych, rozstrzelany VI 1943 w o. k. w Oświęcimiu.

ZIELONKA WILHELM (2 II 1918), harcerz w Suchej Górnej, zastrzelony 15 IX 1944 w Suchej Górnej (obok własnego domu).

ZMEŁTY ADOLF (1 VII 1913), duch. ewang., drużynowy 1. DHPC w Zabłociu, zamordowany 29 V 1941 w o. k. w Dachau.

ZUBEREK RUDOLF (11 II 1906), założyciel 1. DHPC we Frysztacie, zamordowany 29 IV 1942 w o. k. w Oświęcimiu.

ŻELEŹNIK JÓZEF (2 III 1909), założyciel DH w Rychwałdzie, zginął 8 IX 1942 w o. k. w Mauthausen-Gusen.

ŻYŁA JÓZEF (16 XI 1914), hufcowy Hufca Męskiego w Orłowej, rozstrzelany 24 VIII 1944 w o. k. w Oświęcimiu.

ŻYWCZOK MIECZYŚŁAW (1 IX 1923), członek AK „Harcerz”, rozstrzelany 25 VIII 1943 w Karwinie.



*Warta przy grobie pomordowanych
żołnierzy polskich w Stonawie,
styczeń 1939*

Obwieszczenie

W dniu 14. lutego 1944 zostali w Nawsi powiat Teschen straceni przez powieszenie wymienieni poniżej Polacy, których Sąd doraźny skazał na śmierć za napały rabunkowe i nielegalne posiadanie broni:

1. Sztwiertnia

Oskar, robotnik, rodz. 21. 8. 1917 w Hermanicach pow. Teschen, zamieszkały w Wiśle Nr. 761.

Uwodniono mu, że od maja 1942 należał do uzbrojonej bandy zbójczej w Beskidach i jako jej członek brał udział w 10-tu przynajmniej napadach zbójczych, pomiędzy tym w napadzie rabunkowym połączonym z zabójstwem pewnej pomocnicy domowej w willi „Irka” w Wiśle.

2. Rucki

Stanisław, pomocnik handlowy, rodz. 28. II. 1923 w Niedeck pow. Teschen, zamieszkały tamże, nr. 207.

Jemu uwodniono, że od 15. 7. 1943 należał do uzbrojonej bandy w Beskidach, pod pseudonimem „Żbik”. Przy jego ujęciu posiadł przy sobie pistolet i granat ręczny.

3. Holeksa

Jan, tokarz, rodz. 5. 4. 1912 w Ustroniu pow. Teschen, zamieszkały tamże, Felsenbachal 5.

Holeksie udowodniono wspieranie pewnej liczby członków bandy środkami żywności, używkami oraz gotówką. Poza tym trudnił się reparacją broni bandytów, którą ci używali przy napaarach rabunkowych.

4. Labay

Paweł, słupec, rodz. 10. 8. 1890 w Wendryniu, pow. Teschen, zamieszkały w Istebnej nr. 289.

Labay uprzęstąpił swe mieszkanie oraz ubikację handlową na schadzki uczestnikom bandy. Był on członkiem tajnej organizacji polskiej i udzielał różnym członkom bandy mieszkania oraz schronienia.

5. Cellner

Jan, rodz. 20. 10. 1898 w Dittmannsdorf, pow. Teschen, zamieszkały tamże nr. 466.

Cellner jest znany jako fałszerz dokumentów, za co już kilkakrotnie był karany. Sporządzał on fałszywe dowody osobiste dla członków band oraz pomagał przy dokonywaniu zbrodni przeciwko gospodarce wojennej na szkodę Narodu niemieckiego.

Wymienieni powyżej przyłączyli się do polskich band, które głośowały w ulębie powiatu Teschen i okolici i które zapominając o ciągłych napadach terrorystycznych i niepokoiły spokojną ludność jak niemiecką jak i polską.

Tego rodzaju gwałty polskich zbrodniarzy są ścigane bezwzględnie i z całą wskazaną surowością.

Kto dowie się o zamiarze czynu, skierowanego przeciwko Niemcom lub o organizacjach zakonspirowanych a nie uskuteczni o tym doniesienia, musi się liczyć z tymi samymi represjami, jakie grożą sprawcy samemu. Każdy musi jasno sobie zdać sprawę z tego, że nie donosząc o takich zbrodniach, szkodzi sobie i swej rodzinie. Kto natomiast wobec władz niemieckich lojalnie spełni swe obowiązki, może liczyć pewnie na ich ochronę.

Tajna Policja Państwowa

Kattowitz, dnia 14 lutego 1944

Urząd Policji Państwowej w Katowicach.